Rok III. Wilno, dn. 10-25 lipca 1929 r. Nr. 13-14.

WIADOMOŚCI
ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833.

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

Cena ogłoszeń:
Cała strona 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . 12 zł
1/8 strony . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Św. Jan Vianney, Kapłan—Wyznawca, Patronem wszystkich proboszczów, czyli duszpasterzy całego świata. — Listem Apostolskim z d. 23 kwietnia rb. Ojciec św. Pius XI ogłosił Patronem wszystkich proboszczów, czyli duszpasterzy, całego świata św. Jana-Chrzciciela Vianney'a Wyznawcę, „który był wybitnym i apostolskim mężem tudzież proboszczem małego miasteczka, zwanego *Ars*". *(Acta Ap. Sedis,* t. 21, str. 312).

Nominacja biskupia. — Jego Świętobliwość Ojciec sw. Pius XI papież dekretem św. Kongr. Konsyst. z d. 10 maja rb. zamianował *PW. Ks. Walentyna Dymka,* kanonika kolegjaty św. Marji Magdaleny w Poznaniu, biskupem tytularnym Madyteńskim i Sufraganem J. Em. Kardynała Augusta Hlonda, arcybiskupa gnieźnieńskiego i poznańskiego. (*Acta Ap. Sedis,* t. 21, str. 319).

W sprawie Oficjum tytułu kościoła. — Redaktor Kalendarza diecezji aginen. złożył do św. Kongr. Obrz. następujące zapytanie: „Czy w razie, gdy dwa kościoły parafjalne pozostają pod zarządem jednego proboszcza, proboszcz ten ma obowiązek odmawiania Oficjum z oktawą o obu tytularnych, czy tylko o tytularnym tego kościoła. przy którym rezyduje?" — Taż św. Kongregacja, zasięgnąwszy zdania specjalnej Komisji, na postawione pytanie uważała za słuszne odpowiedzieć: „Twierdząco na pierwszą część, przecząco na drugą, stosownie do dekretów S. K. Obrz., n. 2002, *Collen.* ad V, z d. 5 lipca 1698, i n. 2849, *Nucerina,* z d. 24 września 1842. — W ten sposób odpisała i wyjaśniła d. 27 kwietnia 1929 r. — **C. Kard. Laurenti pref.** *(Acta Ap. Sedis,* t. 21, str. 321).

Zarządzenia Ordynarjatu Arcybiskupiego.

W sprawie kontroli stemplowej w Kurji Metropolitalnej. — *Kurja Metropolitalna Wileńska. Wilno, dn. 2. VII. 1929 r. Nr. 2783.* — Kurja Metropolitalna podaje do wiadomości PW. Duchowieństwa pismo

Izby Skarbowej z dn. 26.VI.1929 r. Nr. 2149 w sprawie kontroli stemplowej w Kurji Metropolitalnej nast. treści: *„Izba Skarbowa V. Wydział Wilno, dn. 26.VI.1929 r. Nr. 2149. Do Kurji Metropolitalnej.* — Izba Skarbowa wyjaśnia, że umowy dzierżawne na nieruchomości i ruchomości, stanowiące własność kościoła, podlegają opłacie stemplowej w myśl art. 16 i 88 u. o. s. w wysokości 0,5% od wartości zobowiązań dzierżawcy lub biorącego w najem, względnie cesjonarjusza, którą to opłatę winien uiścić kontrahent, zawierający umowę z kościołem. — Skasowanie znaczków stemplowych na umowach ma być dokonane zasadniczo drogą przepisania znaczków początkowemi lub końcowemi wyrazami pisma. — Przepisanie za pomocą podpisów jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy pismo, które podlega opłacie, stwierdza umowę i jest zaopatrzone w dwa lub więcej podpisów stron, przepisanie ma nastąpić temi podpisami, które stwierdzają umowę, — jest prawidłowem tylko wówczas, gdy każdy podpis przechodzi przez wszystkie znaczki. — Jednocześnie Izba Skarbowa prosi o wydanie odnośnego rozporządzenia urzędom cywilnym. — Za Prezesa (—) *B. Bielunas,* Naczelnik Wydziału V.“ — Za zgodność: *X. Marcinowski,* Notarjusz Kurji. — *Ks. St. Tracewski,* w/z. Kancl. Kurji.

Rozgraniczenie parafij Kobylnik - Szemietowszczyzna. — In Perpetuam rei memoriam. — Incolae loci Podgórze precantes Nos advenerunt, ut, propter nimiam distantiam a propria ecclesia paroeciali in Kobylnik, propiori ecclesiae in Szemetowszczyzna adscribi valeant. — Facta super statu rerum diligenti inquisitione, auditis quorum interest, Nos, ad quos spectat, ne Christifideles gregis Nobis concrediti in perceptione Sacramentorum et in adimplendis aliis religiosis officiis suis aliquod detrimentum patiantur, auctoritate Nostra ordinaria, ad normam can. 1427, dictum locum Podgórze ab ecclesia paroeciali in Kobylnik seiunctum et paroeciae in Szemetowszczyzna adscriptum esse declaramus et statuimus. — Datum Vilnae die 12 julii 1929 a. Nr. 2907. — *R. Jałbrzykowski,* Archiepiścopus - Metropolita. — *St. Tracewski* pro Curiae Cancelario.

W sprawie Jubileuszu. — *Kurja Metropolitalna Wileńska, dn. 22.VII. 1929 r. Nr. 3066.* — W uzupełnieniu zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity w orędziu z dn. 30 marca 1929 r. *(Wiad. Archid. Wil. Nr. 8),* Kurja niniejszem podaje do wiadomości, iż JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita zrównał jednorazowe obejście, czy to pojedyńcze, czy zbiorowe, Stacyj Męki Pańskiej w Kalwarji pod Wilnem wraz z odwiedzeniem tamtejszego kościoła z sześciokrotnem nawiedzeniem wskazanych kościołów, przy zachowaniu innych warunków, podanych w Konst. „Auspicantibus“ i w orędziu z dn. 30.III rb. — *Ks. St. Tracewski* w/z Kanclerz Kurji.

Zarządzenie prawno-państwowe.

Wyrok Sądu Najwyższego w sprawie ubezpieczeń profesorów Seminarjum w Kasie Chorych.

Sąd Najwyższy I. C. 2400/28. 10/V 1929 r, zważywszy: — że Kurja Metropolitalna w Płocku w powództwie, wytoczonem przeciwko Powiatowej Kasie Chorych w Płocku, żądała primo—uznania, iż księża profesorowie w Seminarjum duchownem w Płocku wolni są od obowiązku ubezpieczania na wypadek choroby, secundo—uchylenia orzeczenia pozwanej Kasy Chorych o pociągnięcie wspomnianych księży profesorów

do rzeczonego obowiązku, Sąd Pokoju powództwo powyższe uwględnił; lecz Sąd Okręgowy wyrokiem z 31/VII—14/IX 1928 r. niewłaściwie decyzją nazwanym (por. Zb. orz. Izby I. S. N. 174/1927) wyrok Sądu Pokoju uchylił i roszczenie Kurji Diecezjalnej oddalił.—Że w skardze kasacyjnej taż Kurja żąda uchylenia wyroku Sądu Okręgowego, zarzucając mu obrazę art. 3 i 4 ustawy z d. 19/V 1920 roku o obowiązkowem ubezpieczaniu na wypadek choroby (Dz. Ustaw Nr. 44 poz. 272), art. 114 i 126 Konstytucji Rzeczypospolitej oraz art. V, XII, XV, XIX, XXIV i XXV konkordatu pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Stolicą Apostolską (Dz. Ust. Nr. 72/1925 poz. 504).—Że zarzuty, podniesione w kasacji, są o tyle słuszne, iż rozciągnięcie przymusu ubezpieczenia na wypadek choroby na duchownych rzymsko-katolickich, spełniających czynności profesorów w seminarjach diecezjalnych, nietylko nie znajduje oparcia w art. 3 powołanej ustawy z dnia 19/V 1920-go roku, lecz zgoła pozostaje w sprzeczności z przepisami art. XIII ust. 2 i art. XIX Konkordatu, skoro bowiem w myśl tych ostatnich przepisów powołanie duchownego na stanowisko profesora w seminarjum następuje zgodnie z zasadami prawa kanonicznego, na podstawie nominacji ze strony ordynarjusza, duchowni zaś według tegoż prawa kanonicznego (Kanon 128) obowiązani są przyjąć i wypełniać każdy włożony na nich obowiązek przez biskupa, a więc również profesorów w seminarjach, dopóki według uznania biskupa wymagać tego będzie dobro kościoła, to na skutek objęcia przez duchownego na zlecenie biskupa czynności profesora w seminarjum diecezjalnem nie powstaje bynajmniej taki stosunek służbowy pomiędzy tymże duchownym a zwierzchnością seminaryjną, który stosownie do art. 3 ust. z dnia 19/V 1920 roku uzasadniałyby pociągnięcie go do obowiązku ubezpieczenia; ani bowiem ów duchowny nie staje się wówczas pracownikiem w stosunku do rzeczonej zwierzchności, mianowanej również w taki sam sposób przez ordynarjusza, ani też zwierzchność nie staje się pracodawcą w stosunku do takiego duchownego, który spełnia czynności profesora na podstawie swoistego stosunku prawnego do kościoła, stosunek ten zaś, powstający z chwilą złożenia przez duchownego ślubów kapłańskich, normowany przepisami prawa kościelnego, lecz uznany w Konkordacie przez Państwo, nie jest objęty art. 3 ustawy z dnia 19/V 1920 roku, a więc nie może być poczytany za skutkujący obowiązek ubezpieczenia na wypadek choroby. — Że przeto uznawszy, wbrew wyjaśnionej wyżej myśli prawa, iż księża profesorowie w seminarjum duchownem w Płocku podlegają pomienionemu obowiązkowi, Sąd Okr. dopuścił się istotnej obrazy art. XIII i XIX Konkordatu, wobec której wyrok zaskarżony nie może być utrzymany w mocy. — Z tych zasad Sąd Najwyższy wyrok Sądu Okręg. w Płocku z dnia 31/VIII — 14/IX 1928 roku, niewłaściwie decyzją nazwany, z powodu obrazy art. XIII i XIX Konkordatu pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzecząpospolitą Polską (Dz. Ustaw poz. 501/1925) — **uchyla** — i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów przekazuje.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

MIŁOŚCIWE LATO.

Chociaż tytuł „Miłościwego Lata“ zazwyczaj przysługuje Jubileuszom powszechnym, obchodzonym w Kościele katolickim co 25 lat, to jednak i Jubileusz Nadzwyczajny, ogłoszony Konstytucją Apostolską „Auspicantibus Nobis“, może go nosić, gdyż co do łask i przywilejów duchownych został zrównany z Jubileuszem Powszechnym. Zresztą i sam Ojciec św. w tejże Konstytucji nadaje mu tytuł „annus sa-

cer“ i zaznacza, że udziela łask jubileuszowych „na sposób Jubileuszu Powszechnego“.

Wszystkie łaski i dary duchowne jubileuszowe zazwyczaj zmierzają do podniesienia moralnego całego społeczeństwa katolickiego. W tym też kierunku idą wszystkie przygotowania do pozyskania tych łask i darów. Jubileusz Nadzwyczajny roku bieżącego ten cel w sposób specjalny wysuwa na pierwsze miejsce. Ojciec święty bowiem w uroczystej formie to zaznacza, ogłaszając przywileje jubileuszowe, „ad provehenda fidei incrementa, morum emendationem et potissimum cleri sanctimoniam“.

Cele więc wysokie: *fidei incrementum, morum emendatio* i *cleri sanctimonia.* Osiągnąć ich się nie da inaczej, jak tylko wzywając pomocy łaski Bożej z jednej strony, a z drugiej — dając wszelkie ułatwienia wiernym ze strony duchowieństwa do wykorzystania czasu jubileuszowego.

Trzeba więc do tej sprawy się zabrać z całą energją i to jak najrychlej. Pozostało nam nie całe 6 miesięcy Miłościwego Lata. Z tego czasu, zwłaszcza po wsiach, odpadną dwa miesiące na roboty rolne, gdy nie jest wskazanem urządzanie nabożeństw. Trzeba więc tak rozłożyć pozostały czas, żeby w każdej parafji mogły się odbyć trzydniówki, mające na celu przygotowanie do pozyskania odpustu jubileuszowego.

Co do strony technicznej takiej trzydniówki, uważałbym za wskazane: 1-o zawczasu ogłosić parafjanom o czasie mającej się odbyć trzydniówki i zachęcić do wzięcia udziału, 2-o zaprosić wystarczającą liczbę księży do słuchania spowiedzi i głoszenia nauk. 3-o Treść nauk powinna być jak najbardziej praktyczną i zmierzać wprost do celu, mianowicie — do podniesienia poziomu wiary i moralności wśród parafjan, a więc nauki o wierze i jej konieczności, o życiu z wiary, o potrzebie gruntownej naprawy życia, o warunkach naprawy i środkach do wytrwania: modlitwa, Sakramenta, unikanie okazyj do grzechów, organizacje katolickie i t. p. Fundamentem nauk mogłyby być podstawowe prawdy, jak cel człowieka, rzeczy ostateczne, obowiązki stanu. Ponieważ i w tym wypadku Ojciec św. nie zapomina o haśle swego pontyfikatu, czyli, jak się wyraża, „quaerimus—pacis Christi absolutam perfectamqne in Regno Christi instaurationem“, nauki te powinny być utrzymane na wysokim stopniu katolickiego pokojowego nastroju, bez pobłażania jednakowoż błędom i zboczeniom moralnym naszych czasów. 4-o Uważałbym za wskazane, aby jednego dnia wygłaszano conajmniej trzy nauki, a nawet i więcej, o ileby zachodziła potrzeba specjalnych nauk dla poszczególnych stanów, np. dla żonatych i zamężnych i t. d. 5-o Poza zachętą do pozyskiwania odpustu przez pojedyńcze nawiedzanie kościoła, należałoby co dnia urządzać procesję wspólną, stosownie do Konstytucji „Auspicantibus“ i zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity. 6-o Pozatem suma śpiewana z wystawieniem Najśw. Sakram., jak również Nieszpory, Suplikacje, Różaniec i t. p.

Sądzę, że nabożeństwa trzydniowe, urządzane w celu pozyskania odpustu jubileuszowego, dadzą okazję do wytężonej akcji w kierunku ożywienia organizacyj katolickich, które wydatnie się przyczynią do utrzymania w parafji moralności na wyższym poziomie. Tu się nastręcza najlepsza okazja do zakładania bractw trzeźwości, jak rów-

nież organizacyj pod hasłem akcji katolickiej.

Wreszcie, jest rzeczą całkiem pewną, że jeżeli się nie zatroszczymy o przeprowadzenie sprawy tego jubileuszu w ten, czy inny sposób, to większość naszych parafjan nietylko nie skorzysta z tego czasu w sensie, zamierzonym przez Ojca św,. lecz nawet nie postara się o pozyskanie odpustu jubileuszowego dla siebie. *X. W. L.*

Ś. p. ks. Karol Hryniewicki, arcyb. tytul. pergeński, b. biskup wileński.

(c. d.). 6.

Istotnie, był czas największy, żeby się cały świat cywilizowany dowiedział o rzeczywistym stanie Kościoła katolickiego w Rosji. Głoszona wszędzie wspaniałomyślna tolerancja, jak cesarza, tak i rządu, zaćmiła wielu politykom i mężom stanu wzrok, a podstępne i niewykonywane obietnice rządów całkiem zmyliły wszelką pod tym względem orjentację. Rosja uchodziła nietylko za państwo niezwykle tolerancyjne, lecz nawet za protektorkę Kościoła katolickiego. Przedewszystkiem więc należało uświadomić o prawdziwym stanie rzeczy w diecezji wileńskiej Stolicę Apostolską. W tym celu Ks. Bp. Hryniewicki przesyła do Rzymu drukowany memorjał pod tytułem: *De statu actuali dioecesis Vilnensis et de difficultatibus in eius admininistratione occurentibus.* Memorjał ten nie nosi żadnej daty prócz ogólnikowej notatki: „Exeunte saeculo decimo nono". Prawdopodobnie musiał on powstać w końcu zeszłego stulecia, potrąca bowiem o jedną z trudności, powstałych w zarządzaniu diecezją, mianowicie o kwestję językową w dodatkowych nabożeństwach. Wprawdzie pobieżnie, lecz dość szczegółowo przedstawia ten dokument prawdziwy stan rzeczy i, spodziewać się należy, musiał on wprowadzić sprostowanie poglądów na Rosję nawet w Rzymie.

Po przyjeździe do Małopolski Ks. Biskup Hryniewicki początkowo zwiedził znaczniejsze miasta, odbył kurację, tak potrzebną dla jego zdrowia, i wreszcie osiadł na stałe w Rawie. Serdeczne przyjęcie przez miejscowy Episkopat i poczucie wolności osobistej, niedoznawane w Rosji, wpłynęło bardzo dodatnio na usposobienie wygnańca — stale był w dobrym humorze, tylko wspomnienie o Wilnie jakby zachmurzało na chwilę jego zawsze pogodne oblicze. Ten spokój i pewne zadowolenie jaskrawo się zaznacza w korespondencji Biskupa i w rozmowach, które prowadził z odwiedzającymi go wilnianami, jak również w pracy, której się jął po krótkim wypoczynku.

W roku 1893 dnia 29 sierpnia zostało nadane Biskupowi Hryniewickiemu obywatelstwo austrjackie, został też wpisanym do ksiąg ludności gminy m. Lwowa. Tegoż dnia i roku otrzymuje powiadomienie z Namieśnictwa na Galicję, że „Jego Ekscelencja Pan Minister Wyznań i oświaty nadał... reskryptem z dn. 7 lipca 1893 L, 1200/C.U.M., prezentę na opróżnione rzym.-kat. probostwo regiae collationis w Tuchowie", należącym do diecezji tarnowskiej.

Ludność m. Tuchowa nominację tę przyjęła z żywą radością, której wyraz dała w adresie, przesłanym na ręce nowomianowanego proboszcza. „Doszło do radosnej naszej wiadomości, piszą tuchowianie, że Najprzewielebniejsza Eminencja został naszym duszpasterzem. Wiadomość tę nietylko miasto nasze, ale cała parafja z największą przyjemnością

powitała, znając Najprzewielebniejszą Eminencję z wieści, jako Dostojnika Kościoła, wszelkiemi zaletami i cnotami od Boga obdarzonego, i wiedząc przez jak ciernistą drogę przeszedł dla dobra Ojczyzny i Kościoła, a z drugiej strony, że miasto nasze dostąpiło tak wielkiego zaszczytu, iż będzie pierwsze miało to szczęście mieć za duszpasterza tak Wysokiego Dostojnika Kościoła. — Przesyłając przeto Najprzewielebniejszej Eminencji wyrazy uległości, głębokiego szacunku i gorącej miłości, życzymy imieniem naszego miasta, aby Najprzewielebniejsza Eminencja, objąwszy rządy naszego kościoła, takowe w jak największem szczęściu, w najczerstwiejszem zdrowiu i najlepszem powodzeniu ku chwale Bożej, chlubie i pociesze naszej przez najdłuższe lata za wolą Bożą sprawować mógł“.

Dnia 18 września tegoż roku odbyła się uroczystość objęcia probostwa w miasteczku podgórskiem Tuchowie. Miasto przystroiło się odświętnie. Kościół tonął w zieleni. Przygotowano w prezbiterjium tron biskupi. Na mieście zbudowano cztery bramy tryumfalne. O godz. 9 m. 30 zrana przybył pociąg, wiozący Arcybiskupa. Z dworca kolejowego rozpoczął się pochód z przerwami przy każdej z bram. Jak w czasie pochodu, tak w kościele i na probostwie wygłoszono wiele przemówień o głębokiej treści i znaczeniu religijnem, społecznem i obwatelskiem. Pisma rozmaitych odcieni, z wyjątkiem socjalistycznych, podały obszerne sprawozdania z tej uroczystości[1]).

Nie długo trwało proboszczowanie Księdza Arcybiskupa, w Tuchowie, bo oto w roku 1895 dnia 28 czerwca ówczesny Arcybiskup lwowski, Seweryn Morawski, wprowadza go do kapituły metropolitalnej lwowskiej, przeznaczając mu opróżnioną przez ks. biskupa Jana z Kozielska kniazia Puzynę, powołanego na biskupstwo krakowskie, kanonję fundacji Milewskich. Odtąd już nastałe zamieszkał ks. Arcybiskup we Lwowie, czego zresztą wymagały wyznaczone mu w konsystorzu funkcje asesora tegoż konsystorza i sędziego prosynodalnego. Instalacja kanonicka odbyła się dn. 2 lipca 1895 roku wobec całej kapituły metropolitalnej i licznie zgromadzonego ludu.

Poza obowiązkami urzędowemi w kapitule i konsystorzu, Arcybiskup rozpoczyna brać czynny udział w pracy społecznej m. Lwowa. Od pierwszych niemal dni widzimy go wśród działaczy filantropijnych, a od roku 1897 jest dyrektorem zakładu dla chłopców sierot przy kościele św. Antoniego.

X. L. Ż.



Ks. ANTONI CZERNIAWSKI,
kan. hon. Bazyliki Metrop.

Dn. 23 lipca r. b. nadeszła do Wilna telegraficzna wiadomość, że bawiący w Warszawie przejazdem do Ciechocinka ks. Antoni Czerniawski zmarł w szpitalu św. Jana Bożego.

Ś. p. ks. A. Czerniawski urodził się dn. 16 kwietnia 1867 r. w Grodnie, tam pobierał nauki gimnazjalne, w roku zaś 1884 wstąpił do Seminarjum Duchownego w Wilnie. Jako zdolny kleryk, w roku 1888 został wysłany do Akademji Duchownej w Petersburgu, którą ukończył ze stopniem Magistra Teologji w r. 1892 i w tymże roku został wyświęcony na kapłana.

Dn. 27 sierpnia 1892 r. ks. A. Czerniawski został naznaczony na

[1]) *Praca* rok 1847.

profesora do Seminarjum Duchownego i przebył w tym zakładzie do roku 1905 z początku jako profesor Teologji Dogmatycznej i obrzędów, a od roku 1898 jako profesor Teologji Moralnej i Inspektor.

D. 11 marca 1905 r. Ks. A. Czerniawski został naznaczony na probostwo przy kośc. św. Jana w Wilnie a od d. 24 września 1908 r. był dziekanem m. Wilna, skąd na żądanie rządu rosyjskiego, d. 17.XII. 1913 został przeniesiony na takież stanowisko do Grodna przy Farze Grodz. Od stycznia 1917 roku zamieszkał na stałe przy Ostrej Bramie w Wilnie.

Od wskrzeszenia Polski ks. A. Czerniawski pracował w szkołach średnich w Wilnie jako prefekt, pomiędzy innemi w gimnazjum im. Ad. Mickiewicza, ostatnie zaś lata w gimnazjach prywatnych, jako emerytowany prefekt.

Za pobytu w Wilnie, jak również w Grodnie brał żywy udział w pracach oświatowych i społecznych, aż do ostatnich chwil będąc opiekunem przytułku dla nieuleczalnych.

Obdarzony talentem oratorskim i posiadajac spory zasób wiedzy teologicznej, był ceniony jako wybitny kaznodzieja.

Nad świeżą mogiłą stosunkowo niestarego kapłana, któregośmy znali wszyscy, czy to jako profesora, czy też jako kolegę, wznieśmy do Pana błagalną modlitwę: *Non intres in iudicium cum servo tuo, Domine!...*

X. L. Ż.

Dział porad.

Przywileje jubileuszowe.

Pyt. — Na liczniejszem zebraniu księży powstała kwestja, czy z uprawnień, które podaje Konstytucja Apost. „Auspicantibus Nobis” co do rozgrzeszania, zamiany i t. p. przywilejów, mogą korzystać wszyscy księża, mający juryzdykcję do słuchania spowiedzi, czy tylko ci, którzy otrzymają na to specjalne upoważnienie Niektórzy z młodszych księży utrzymywali, że sama przez się Konstytucja tych uprawnień nie daje i że potrzebne jest jeszcze specjalne upoważnienie. Czy mieli rację?

X. B. M.

Odp. — Łatwo można było przeciąć wszelką w tej mierze dyskusję, odczytując odnośny ustęp Konstytucji „Auspicantibus”. Dla ułatwienia odpowiedzi zacytuję ten ustęp w dosłownym przekładzie: „Przez cały ćzas Jubileuszu spowiednicy odnośnie do rozgrzeszania i dyspens mają naogół trzymać się przepisów, ostatnio wydanych przez Kodeks Prawa Kanonicznego.—Atoli nie zawieszamy bynajmniej nadzwyczajnych upoważnień w jakikolwiek sposób udzielonych, które mogą posiadać, ponadto udzielamy im niżej wymienionych upoważnień, z których mają korzystać w tym roku w zakresie juryzdykacji bądź zwykłej bądź delegowanej, którą posiadają od swoich Ordynarjuszów. Mianowicie, bądź w Rzymie, bądź gdzieindziej, mogą odpowiednio usposobionych penitentów rozgrzeszać od wszelkich wypadków, w jakibądź sposób rezerwowanych czyto przez osobną decyzję (ab homine), czy też z prawa kanonicznego podlegających cenzurze kościelnej lub bez takiej cenzury, za wyjątkiem tylko wypadku zarezerwowanego przez złamanie sekretu św. Officium, jako też rezerwowanego Ojcu św. w sposób szczególniejszy *(specialissimo modo*, kan. 2320, 2343, 2367 i 2399 K. P. K.), jak wreszcie i tych wypadków, w których po otrzymaniu rozgrzeszenia na mocy kan. 900, pozostaje nadal obowiązek zwrócenia się do św. Penitencjarji i zachowanie jej nakazów (por. Dekr. św. Penitencjarji z dn. 16 listopada 1928 r.). Udzielamy też poszczególnym spowiednikom, aprobowanym jak wyżej, władzy despensowania dla racjonalnego powodu od wszystkich ślubów prywatnych nawet zaprzysiężonych, za wyjątkiem tych, które zarezerwowane

są Stolicy Apostolskiej w kan. 1309, oraz z wykluczeniem ślubu, który przyjęła trzecia osoba, a której dyspensa przyniosłaby szkodę, chyba że osoba ta zrzekła się swego prawa; mogą też zamieniać śluby pokutne, lecz tylko na uczynki, które również skutecznie odwodzą od grzechu. — Tego rodzaju władzę rozgrzeszania lub dyspensowania można zastosować do tych tylko, którzy mają szczerą iutencję uzyskania Jubileuszu, oraz dokonania uczynków przepisanych lub zamienionych... Mogą też spowiednicy korzystać z tych samych upoważnień w dziedzinie tylko sumienia także poza spowiedzią, o ile, oczywiście, nie chodzi o sakramentalne rozgrzeszenie z grzechów"

Oto jest odnośny tekst Konstytucji, który, jak widzimy, nie zawiera wzmianki o potrzebie szczególniejszego jeszcze upoważnienia w wypadkach zastrzeżonych jak również dyspensowania lub zamieniania ślubów. Tekst ten nie rozróżnia nawet, jak to bywa czasem w dokumentach papieskich, penitencjarjuszy od spowiedników [1]), lecz wprost używa jednego terminu *confessarii;* stawia tylko zasadnicze wymaganie, żeby kapłan posiadał juryzdykcję do słuchania spowiedzi, a wtedy korzysta z uprawnień jubileuszowych.

Że ten tekst ma na względzie wszystkich kapłanów, aprobowanych do słuchachania spowiedzi, wypływa to ze słów Konstytucji: „Udzielamy im (spowiednikom) niżej wymienionych upoważnień, z których mają korzystać w tym roku w zakresie juryzdykcji bądź zwykłej, bądź delegowanej, którą posiadają od swoich Ordynarjuszów", a więc korzystają z nich wszyscy kapłani, mający juryzdykcję do słuchania spowiedzi. Zresztą chodzi o to, żeby jak najwięcej ludzi skorzystało z dobrodziejstw Jubileuszu. Wszelkie wiec ograniczenie byłoby nie wskazane.

Wyjątek stanowią wypadki, w szczególniejszy sposób zastrzeżone Ojcu św.: abiectio specierum consecratarum vel ad malum finem earum abductio vel retentio (kan. 2320), qui violentas manus in personam Romani Pontificis iniecerit (kan. 2343), absolutio vel ejusdem fictio complicis in peccato turpi (kan. 2367) i violatio sigilli sacramentalis (kan. 2369), nie zwalnia się też penitenta od wypełnienia obowiązku zwrócenia się do św. Penitencjarji i zachowania jej nakazów, gdy się udziela rozgrzeszenia od rezerwat w wypadkach, przewidzianych w kan. 900 (aegroti, sponsi ante matrimonium, grave incommodum itp).

Jak widzimy więc specjalnego upoważnienia do rozgrzeszania od rezerwat innych, prócz wymienionych, wcale niepotrzeba. Sama Konstytucja o tym wyraźnie poucza. *X. A. N.*

[1]) Cf. Vermeersch S. J. *Tractatus de Jubilaeo.*

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 15 lipca 1929.

Styczność ze światem, z jego zasadami i upodobaniami wywiera i na nas, kapłanów, swój zgubny wpływ: tracimy z przed oczu duszy wysoki cel naszego powołania, pokrywa się kurzem i nieraz zanika wyrazisty obraz „ideału kapłana", schodzimy do rzędu „dobrych" księży, i daj Boże, żebyśmy się jeszcze na tem zatrzymali.

To też za opatrznościowe trzeba uważać zarządzenia naszych władz duchownych, jak również wytworzony wiekami zwyczaj urządzania w miesiącach letnich rekolekcyj kapłańskich. Raz wraz czytamy w pismach diecezjalnych ogłoszenia o mających się odbyć rekolekcjach; „księżówki" i „domy rekolekcyjne" podają również obwieszczenia o „serjach" rekolekcyj. Kapłan więc ma możność skorzystania z tych licznych okazyj uporządkowania się duchowego, strząśnięcia ze siebie tego, co do niego przylgło z kurzu świata, nastrojenia swej duszy ponownie na wysoką nutę szczytnego powołania.

Oczywiście, nie każdy może skorzystać z tych tak licznych okazyj do odprawienia ćwiczeń duchownych, nie każdemu pozwolą okoliczności, a powiedzmy sobie otwarcie, i kieszeń, gdy nawet mały wydatek stanowi obecnie znaczną pozycję w budżecie

księżym. Nie zawsze też zbiorowe rekolekcje, w liczniejszem gronie, osiągają swój skutek. Zwłaszcza rekolekcje, odprawiane w Seminarjum, pozostawiają wiele do życzenia z powodu nieprzestrzegania zasadniczego warunku dobrych rekolekcyj — skupienia, które się osiąga tylko przy zachowaniu skrupulatnem milczenia. Dlatego uważałbym za najlepsze odprawianie rekolekcyj pojedyńczo, albo w pomniejszych grupach, najwyżej 10-ciu. Mamy tyle pięknych książek ascetycznych, specjalnie nawet napisanych dla rekolekcyj, że możemy sobie całkiem poradzić bez przewodnika. Chodzi tylko o to, żeby sobie wytworzyć specjalną atmosferę i usunąć się od codziennych warunków życia, a nawet wprost wyjechać z domu.

Ćwiczenia duchowne dla kapłanów (św. Ignacego w przeróbce ks. Mehlema), *Ćwiczenia duchowne* ks. Semenenki, *Nauki rekolekcyjne* kard. Mercier'a (tłumaczenie ks. Lutosławskiego), a nawet *Ćwiczenia duchowne św. Ignacego* w przeróbce Bellecjusza, jak również *Ascetyka kapłańska* ks. Pelczara, najzupełniej mogą wystarczyć jako podręczniki do odprawienia trzydniowych rekolekcyj w samotności.

Bo o cóż właściwie chodzi? O rzecz wielką wprawdzie, a jednocześnie — bardzo prostą, chodzi o zbadanie, czy życie nasze nie uchyla się od pionu, którym jest doskonałość chrześcijańska i świętość stanu kapłańskiego?.. A do tego wystarczy bezstronnie zastanowić się nad sobą, przejrzeć swe życie, odważnie i śmiało spojrzeć prawdzie w oczy i wspaniałomyślnie wprowadzić potrzebną korektę.

Kapłaństwo wymaga od nas wysokiej świętości, a tej nie zdobędziemy bez ofiary, wyrzeczenia się siebie i cierpień. Musimy iść za Chrystusem—jedynym naszym Mistrzem i Wodzem, a pójście za Nim—to wzięcie Jego krzyża na swe barki i naśladowanie Jego boskiego wzoru świętości.

Tak często o tem czytamy w Brewjarzu, Mszale; tak często o tem mówimy do wiernych. Czyż zabraknie nam odwagi powiedzieć to samo sobie w samotności, zwłaszcza, że wysoką ideę kapłaństwa kochamy i chcielibyśmy być kapłanami według serca Bożego?

Idę jeszcze dalej. Ponieważ rekolekcje zbiorowe, odprawiane pod dyrekcją jednego kierownika, dają często wiele świeżego i aktualnego materjału do rozważania, po powrocie z tego rodzaju rekolekcyj należałoby poświęcić przynajmniej jeden dzień na prawdziwą samotność i jeszcze raz jeden wszystko dokładnie i sumiennie we własnej duszy przerobić, przemyśleć i przystosować do życia, ku jego należytemu podniesieniu i uświęceniu.

Tego wszystkiego wymaga od nas nasze wysokie powołanie kapłańskie.

X. A. N.

Rewindykacja zrabowanych objektów kościelnych. — Do dnia dzisiejszego jeszcze wiele objektów kościelnych znajduje się w ręku duchowieństwa prawosławnego, które stało się właścicielem ich po rabunkowej konfiskacie rządu rosyjskiego. Ponieważ inną drogą nie można było osiągnąć zwrotu przynajmniej części zabranych objektów kościelnych, dlatego Kurja Metropolitalna w końcu czerwca rb. wystąpiła w tej sprawie do Sądów okręgowych na całem terytorjum archidiecezji. — 1. Do Sądu okręgowego w Wilnie skierowano 7 spraw o rewindykację kościołów, klasztorów lub ziemi przynależnej ongiś do obrządku łacińskiego, 42 sprawy obrządku unickiego. Niezależnie zaś od tego wpłynęły dwie sprawy o zwrot posiadłości zakonu OO. Karmelitów w Głębokiem i w Wilnie. Ponadto wytoczono proces o mury pp. Bernardynek Św-to Michalskich w Wilnie, o 5 domów kościoła Św. Ducha, część gmachu szpitala św. Jakóba, część murów pobernardyńskich oraz szereg spraw beneficjalnych, złożonych w Wilnie jeszcze wcześniej. — 2. Do Sądu okręgowego w Grodnie wpłynęło 11 spraw o kościoły i t. p. obrządku unickiego oraz jedna sprawa OO. Karmelitów—folwark Grandzicze, wytoczona z powództwa o. prowincjała Karmelitów i plenipotencji Kurji Metropolitalnej Wileńskiej.—3. Do Sądu okręgowego w Nowogródku złożono 5 spraw o kościoły unickie i 4. Do Sądu okręgowego w Białymstoku

także 5 spraw o unickie kościoły.—Ogółem o rewindykację podano 115 objektów z przyległościami, w skład których wchodzą nietylko kościoły i klasztory, ale także inne zabudowania względnie domy i ziemie kościelne. Procesy te zostały wytoczone na podstawie niewątpliwych dokumentów historycznych. Dokumenty te stwierdzają wyraźnie akty gwałtu i represyj. Za każdym objektem stoi nietylko powaga historji i prawa, ale także aureola męczeństwa z lat 1831 i 1863. Nie wszystkie objekty na terenie archidiecezji wileńskiej skierowano do sądów. Pozostało około 60-ciu (klasztorów, kościołów i t. d.), w stosunku do których władze kościelne zrzekły się dochodzenia swych praw ze względu na wyższe dobro w stosunku do inowierców, jak i do Państwa.

Wyjazdy JE. Ks. Arcybiskupa-Metropolity. — Dd. 28 i 29 czerwca rb. JE. Ks. Arcybiskup-Metropolita brał udział w Kongresie eucharystycznym w Siedlcach, dnia zaś 30 czerwca odprawił Mszę św. w koście SS. Nazaretanek w Grodnie z powodu 10-lecia wznowienia prac Sądu Okręgowego w tem mieście.

Wyjazd JE. Ks. Biskupa-Sufragana.— D. 7 lipca rb. JE. Ks. Biskup Kazimierz Michalkiewicz, Biskup - Sufragan wileński i Wikarjusz Generalny JE. Ks. Arcybiskupa-Metropolity wileńskiego, wyjechał na urlop kuracyjny do Krikvenicy w Jugosławji.

JE. Ksiądz Biskup Łomżyński. — JE. Ksiądz Dr. Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński, ferje letnie spędza w Trynopolu, jako gość JE. Ks. Arcybiskupa wileńskiego. Dostojny Gość ostatniemi czasy zwiedzał kościoły m. Wilna i okolice miasta.

Rekolekcje kapłańskie.—Dd. 3—5 lipca rb. odbyły się rekolekcje kapłańskie w gmachu Seminarjum Metropolitalnego pod kierunkiem ks. Mirka T. J. W rekolekcjach wzięli udział księża dekanatu m. Wilna, kalwaryjskiego, raduńskiego, turgielskiego i worniańskiego w liczbie 94.

Seminarjum Metropolitalne.—Wykłady na filozofji i teologji zakończyły się 17 maja. Od tego dnia przez cały miesiąc alumni składali egzamina. Każdy kurs składał od 5 do 7 egzaminów. Wyniki z egzaminów były dość dobre. Z niektórych przedmiotów (np. z psychologji) było 60 % stopni dobrych i bardzo dobrych. Niedostatecznych ocen prawie nie było. Każdy egzamin zaszczycił swoją obecnością J.E. Ks. Arcybiskup - Metropolita. — Dnia 4 czerwca rozpoczęły się w liceum egzamina maturalne, którym przewodniczył p. Oko, prof. U. S. B. W klasie VIII było uczniów 32, z tych do egzaminów maturalnych dopuszczono 28. Z tej liczby po egzaminach piśmiennych odpadło 3. Egzaminu ustnego tylko 1 nie złożył. Otrzymało więc matury 24 alumnów. — W sobotę, 15 czerwca, po wieczornych pacierzach, alumni mieli szczęście usłyszeć konferencję, wygłoszoną przez J. E. Arcypasterza. W tej konferencji JE. Ks. Arcybiskup zwrócił uwagę między innemi na to, aby alumni przez cały rok pracowali systematycznie i aby mieli wszyscy bez żadnych wyjątków wszystkie podręczniki. — W dniu 17 czerwca zakończył się rok szkolny i nastąpił wyjazd alumnów z Seminarjum. Niektórzy alumni odrazu z Seminarjum udali się do Poznania na wystawę. Znaleźli się i tacy, którzy się wybrali drogę okrężną dokoła Polski.—Lekcje w liceum rozpoczną się na początku września. Będzie tego roku tylko klasa VIII. — Powrót do Seminarjum alumnów-teologów naznaczony jest na dzień 26 września. W tym dniu staną alumni-teologowie w liczbie 133 do pracy, a z nimi razem nowi, da Bóg, liczni. *(E. Ś.).*

Związek Misyjny Kleru Archid. Wileńskiej. — D. 28 czerwca rb. odbyło się posiedzenie Rady Archidiecezjalnej Związku Mis. Kleru z nast. porządkiem dziennym: Przyjęcie do wiadomości rezolucyj Walnego Zgromadzenia, sprawozdanie kasowe, podział wpływów, projekt działalności na przyszłość i wolne wnioski.—W celu wykonania rezolucyj Walnego Zgromadzenia, Rada powzięła projekt zebrania wiadomości o dziełach misyjnych, działających w archidiecezji tudzież przypominania Członkom Zw. Mis. Kl. o sposobach popierania akcji misyjnej w archidiecezji. Jednocześnie uchwalono zainteresować ideą misyjną

alumnów Seminarjum Metropolitalnego i w tym celu opracować specjalną instrukcję dla Koła Mis. alumnów-teologów. — Do Zw. Mis. Kleru należy obecnie 406 kapłanów. W kasie Związku w dniu 28 czerwca rb. było 6.000 zł., złożonych na rachunek bieżący w Banku Gospodarstwa Krajowego na 7%. Rada Archidiecezjalna powyższą kwotę podzieliła w następujący sposób: 3.000 zł. przesłała do Rady Krajowej Zw. Mis. Kl., 2.000 przelała do Kasy Pobożn. Stow. dla Misyj Wewnętrznych w archid. wil., 1.000 zł. zarezerwowała na potrzeby miejscowe, przytem 300 zł. wyasygnowała na wyjazd przedstawiciela Akademickiego Zw Mis. U. S. B. w Wilnie do Wiednia na Międzynarodowy Kongres Misyjny Akademików i 140 zł. na nowe wydanie Statutu Zw. Mis. Kl. i wydatki biurowe.—Dla ożywienia działalności Stow. Mis. Wewn. uchwalono sporządzić nowe wydanie instrukcji dla Kół parafjalnych tego Stowarzyszenia, która uwzględnić ma w praktyczny sposób propagandę misyjną w szerszym zakresie oraz prowadzenie różnych dzieł misyjnych.

Z Koła Księży Prefektów. — Staraniem Zarządu Koła księży prefektów w dniach 29, 30 czerwca i 1 lipca w gmachu Seminarjum archidiecezjalnego, pod kierownictwem O. Pawła Macewicza T. J., odbyły się rekolekcje kapłańskie, w których wzięli udział księża prefekci miejscowi i przybyli w liczbie 22 osób. — Dn. 4 lipca na dorocznym Walnym Zjeździe archidiecezjalnego Koła księży prefektów dokonano wyboru nowego Zarządu Koła w osobach ks. kan. L. Chaleckiego jako prezesa, ks. J. Alchimowicza jako jego zastępcy oraz 7 członków Zarządu. Poza referatem ks. Chomskiego na tem.: „Nauczanie modlitwy w szkole", zebrani księża prefekci bardzo żywo zainteresowali się wnioskami w sprawie szkolnictwa i księży prefektów na przyszły Synod diecezjalny, oraz uchwalili swój akces do kapłańskiej kasy zapomogowej przy „Unitasie" z terminem obowiązującym od dnia 1 września roku bież. W obradach Zjazdu wzięło udział, niestety, tylko 29 osób.

Związek Kapłanów „Unitas". — Ostatniemi czasy Zarząd Zw. Kapł. „Unitas" rozesłał swoim członkom legitymacje członkowskie. Do Związku obecnie należy 324 członków. W większości dekanatów zapisani są wszyscy księża dekanalni, w niektórych większa część, z dekanatu zaś knyszyńskiego nie należy żaden. Zarząd przypomina wszystkim PWW. Członkom o obowiązku wpłacenia składki członkowskiej za rok bieżący.

Z życia Sodalicyj Marjańskich. — Stosownie do zasad, przyjętych w życiu męskich Sodalicyj szkolnych, w dniach 29, 30 czerwca i 1 lipca w gmachu OO. Jezuitów, pod kierownictwem O. Kazimierza Dąbrowskiego T. J. odbyły się rekolekcje dla sodalisów — maturzystów ze szkół średnich i seminarjów nauczycielskich, zakończone Komunją św. w Ostrej Bramie z rąk J. E. Księdza Arcybiskupa. Rekolekcje takie, już po raz trzeci zorganizowane w Wilnie dla całej prowincji kościelnej wileńskiej (diec. wileńska, łomżyńska i pińska), wykazują stale wzrastającą liczbę uczestników, co dowodzi wielkiej potrzeby i celowości tego rodzaju ćwiczeń. Niejednego wszakże maturzystę wstrzymują koszta, związane z przyjazdem i pobytem w Wilnie. W tym roku pomimo licznych wyjazdów do Poznania na P. W. K. na rekolekcje te przybyło 30 maturzystów. — 2. W drugą rocznicę koronacji cudownego obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej, 2 lipca, w Wilnie odbył się pierwszy archidiecezjalny Zjazd Sodalicyjny uczniów szkół średnich i seminarjów nauczycielskich. Po wysłuchaniu w Ostrej Bramie Mszy św., odprawionej przez J. E. Księdza Arcybiskupa, uczęstnicy Zjazdu w liczbie 40 sodalisów i 13 księży moderatorów zebrali się o godz. 10 w sali Konwiktu OO. Jezuitów na obrady, które otworzył i pobłogosławił niezmordowany nasz Arcypasterz. W czasie obrad, którym przewodniczył moderator, ks. Fr. Hrynkiewicz, został wygłoszony przez sodalisa akademika, St. Stommę, ideowy referat p. t. „O potrzebie konsekwencji w życiu katolickiem". Po referacie rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja i stanęły praktyczne

wnioski. Po przerwie obiadowej i konferencji księży moderatorów wznowiono obrady Zjazdu, uchwalono wnioski i na zakończenie udano się do Ostrej Bramy, gdzie przed cudownym obrazem Matki Boskiej został uroczyście odmówiony akt ślubowania sodalicyjnego, odśpiewane *„Magnificat“* i hymn *„Błękitne rozwińmy sztandary“*. Po zakończeniu oficjalnej części Zjazdu, dnia 3 lipca odbyła się wycieczka zamiejska i zwiedzanie miasta.

Święcenia. — Dn. 21 lipca rb. JE. Ks. Arcybiskup - Metropolita wyświęcił na kapłana diakona ks. Leona Broel-Platera.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. — Akcja Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej na terenie archidiecezji wileńskiej poszła w bardzo pożądanym kierunku, mianowicie — przysposobienia rolniczego. Na 260 zespołów przysposobienia z 1.703 uczestnikami, na Stow. Mł. Polskiej wypadają 203 zespoły z 1.348 uczestnikami. — Stow. Mł. Polskiej na terenach, dotkniętych klęską głodową w Wileńszczyźnie, doznają pomocy od Zjednoczenia Mł. Pol. w Poznaniu i innych Stow. w Małopolsce.

Z życia katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Urzędowo donoszą, że Ojciec św. poraz pierwszy opuści mury Watykanu dnia 25 lipca r. b. dla wzięcia udziału w procesji na placu św. Piotra. Na placu przed bazyliką ma być wzniesiony ołtarz, od którego Ojciec św. udzieli zgromadzonym błogosławieństwa. Na ten pochód z Polski wyjechali JJ. EE. Ks. Biskup Przeździecki i Ks. Biskup Sokołowski. — D. 28 czerwca r. b. Ojciec św. przyjął na audjencji przedstawicieli patrycjatu i arystokracji rzymskiej, którzy złożyli życzenia z okazji jubileuszu Papieża, składając w ofierze znaczną sumę na cele misyjne. Książę Orsini wygłosił przemówienie, na które Ojciec św. odpowiedział, dziękując za dowody czci i pobożności, oraz wyrażając swą radość z pojednania Kwirynału z Watykanem, co dodało świetności tegorocznemu jubileuszowi. — W przyszłości wszelkie z miasta watykańskiego wiadomości będą podawane przez specjalną agencję prasową, która będzie miała siedzibę na terytorjum państwa papieskiego. Agencja ta ma rozpocząć swą działalność już w dniach najbliższych. — 8 lipca r. b. Nuncjusz Apostolski, J. E. Ks. Arcybiskup Franciszek Borgongini Duca, złożył królowi włoskiemu na uroczystej audjencji swe listy uwierzytelniające. Pierwszy poseł zaś włoski, hr. de Vecchi, wręczył Papieżowi listy uwierzytelniające d. 4 lipca r. b. — Na Tajnym Konsystorzu, który się odbył d. 15 lipca r. b., Ojciec św. zamianował o. Schustera, opata Benedyktynów, arcybiskupem medjolańskim i kardynałem św. Kolegjum.—D. 22 czerwca r. b. został odsłonięty w kościele św. Cecylji w Rzymie pomnik Kardynała Rampolli.

Hiszpanja. — W uroczystej procesji Bożego Ciała w Barcelonie uczestniczyli król hiszpański Alfons XIII i jego syn Don Jaime. W czasie błogosławieństwa obaj klęczeli. Flota włoska, która złożyła oficjalną wizytę w Barcelonie, wydelegowała na procesję oddział złożony z dwustu marynarzy. — Kardynał Segura, Prymas Hiszpanji, który opuścił w tych dniach Rzym, wręczy królowi Alfonsowi XIII dar Ojca św. w postaci relikwjarza złotego, ozdobionego perłami i zawierającego medal, również ze złota, św. Teresy od Dzieciątka Jezus oraz trzy relikwje Świętej. — W dn. 22 — 29 sierpnia r. b. odbędzie się w Barcelonie pierwszy narodowy hiszpański kongres misyjny. W programie kongresu przewidziane są m. in. następujące referaty: zorganizowanie studjów misyjnych na uniwersytetach, znaczenie kapłanów - krajowców dla pracy nad nawracaniem ludów pogańskich, stosunek działalności misyjnej do akcji katolickiej wśród młodzieży, stosunek misyj do medycyny, oraz znaczenie misyj dla etnologji.

Portugalja. — Portugalja ma swoje „Lourdes” w miejscowości Fátima, gdzie się ukazała Matka Boska. U cudami słynącego źródła szukają uzdrowienia liczni chorzy. Na jesieni r. ub. przy udziale pół miljona ludzi poświęcono kamień węgielny pod

wielką bazylikę, która ma być tu wzniesiona. Ludzie wszystkich stanów, mężczyźni i kobiety, odbywają pobożne pielgrzymki do Fátima. W maju r. b. odbyły się tu wielkie uroczystości religijne, podczas których 25.000 osób przyjęło Komunję św., a z górą 500 chorych nawiedziło to miejsce, łaskami słynące.

Niemcy.—W końcu maja rb. odbył się w Saabrucken kongres katolickiego związku nauczycieli niemieckich. Związek ten liczy dzisiaj przeszło 26.000 członków. Przewodniczący kongresu, Weber, przemawiając w imieniu związku, ponownie w sposób dobitny dał wyraz zasadniczemu żądaniu katolickiemu, streszczającemu się w zdaniu „szkoły katolickie z nauczycielami katolickimi dla dzieci katolickich“. Związek domaga się takiego rozwiązania kwestjj szkolnej, które zasadniczo i praktycznie zapewni szkole wyznaniowej całkowite równouprawnienie ze wszelkiemi innemi szkołami.— W końcu czerwca rb. odbył się w Monachjum katolicki kongres filmowy. Zjazd wypowiedział się za tem, żeby większą uwagę zwrócić na kina jak w sensie zużytkowania ich dla celów religijno - moralnych, tak również przeciwdziałania złym obrazom.— *Kölnische Volkszeitung* porusza sprawę wykładów teologji dla świeckich studentów po uniwersytetach. Pożądanem byłoby, aby te wykłady, nie opuszczając wysokiego poziomu naukowego, traktowały jednak swój przedmiot w sposób przystępny dla osób świeckich.

Austrja.— W czasie tegorocznego międzynarodowego akademickiego kongresu misyjnego, który odbędzie się w okresie od 5—8 sierpnia rb. w S.-Gabriel w Austrji, referaty m. in. wygłoszą następujący mówcy: rektor dr. Innitzer: „Misje a Objawienie”, b. kanclerz austrjacki, ks. dr. Seipel „Misje a świat polityczny”, prof. Steffes z Monasteru: „Zasadnicze wartości religijne życia społecznego narodów“, ks. Wilhelm Szmidt S. V. D.: „Misje a zagadnienie ras“, dr. Zacharias, katolicki publicysta hinduski: „Kasty a życie rodzinne“, dr. Ludwik Wolkenberg: „Prawo misyj katolickich do wyłączności“, ks. dr. Augustyn Gemelli, rektor katolickiego uniwersytetu w Medjolanie: „Współpraca fakultetów nieteologicznych z dziełem misyjnem“. — Do dnia 10 sierpnia będzie obradował w St.-Gabriel kongres wiedzy misyjnej, który zajmie się zagadnieniem stosunku misyj do różnych gałęzi teologji. Dzień 11 sierpnia będzie powszechnym dniem misyjnym dla całego miejscowego społeczeństwa.

Anglja. — W maju i czerwcu rb. odbywały się w całym kraju olbrzymie manifestacje religijne ku uczczeniu stulecia odzyskania przez Kościół wolności religijnej. W niektórych miastach uroczystości te zgromadzały do 100.000 osób. — W okręgu wyborczym Rugby, gdzie z powodu nagłej śmierci kandydata odroczono termin wyborów do parlamentu, udało się poraz pierwszy do urny wyborczej 50 zakonnic - benedyktynek. Wskutek rozstrzygnięcia kwestji szkolnej miejscowy biskup diecezjalny zobowiązał do złożenia głosów wszystkich katolików, uprawnionych do głosowania.

Irlandja. — Irlandja obchodzi uroczyście setną rocznicę wydania edyktu tolerancyjnego dla katolików imperjum brytyjskiego, do którego należała też Irlandja. Świetnością i rozmiarami przewyższył wszystkie obchód w Dublinie. Uroczystość odbyła się w miejscowym parku Fenixa, gdzie wzniesono na 50 stóp wysoki ołtarz, zdobny bielą i złotem. Tło stanowił park, a w dali łańcuch górski. Cały Episkopat irlandzki zgromadził się wokół specjalnego wysłannika papieskiego, arcybiskupa Pisani'ego. Przeszło 1000 świeckich i zakonnych kapłanów asystowało przy Sumie pontyfikalnej, celebrowanej przez arcybiskupa z Armagh, prymasa Irlandji (Armagh stare miasto królewskie w Ulsterze, stolica kościelna i siedziba prymasa). Podczas konsekracji kompanja honorowa wojska wolnego państwa prezentowała broń. Generał-gubernator Mac Neil i prezes ministrów Cosgrave wraz z innymi ministrami klęczeli w pobliżu ołtarza. Dzięki zainstalowaniu 50 głośników śpiew chóru kościelnego słyszany był przez 250.000 uczestników. Ojciec św., z powodu tych uroczystości, skierował specjalny List Apostolski do Biskupów i

wiernych irlandzkich, w którym wyraża radość wspólną z narodem irlandzkim i składa uznanie wierze i wytrwałości tego narodu.

Norwegja. — W roku przyszłym wypadają w Norwegji dwie wielkie rocznice: 900-lecie wprowadzenia chrześcijaństwa i śmierci króla, św. Olafa II. Protestanci, przywłaszczając sobie niesłusznie te dwa wielkie wypadki, które są własnością i zasługą tylko Kościoła katolickiego, przygotowują się do uroczystego obchodu. Katolicy, którzy nie są tu liczni, zawiązali komitet obchodu tych rocznic. Uroczystości odbędą się w Drontheimie, dawnej siedzibie królów

Szwecja. — Dd. 17 — 19 sierpnia r. b. odbędą się w Sztokholmie uroczystości z powodu 1100-lecia od przybycia do Szwecji apostoła krajów północnych, św. Ansgarego. Uroczystości te organizuje ks. dr. Jan Müller, wikarjusz apostolski w Szwecji.

Islandja. — Wkrótce odbędzie się w m. Rejkjawiku, stolicy wyspy, poświęcenie katedry i konsekracja wikarjusza apostolskiego na obszar królestwa duńskiego; będzie to pierwszy wikarjusz apostolski w Danji od czasów pseudoreformacji. Ceremonij tych dokona J. E. kard. Wilhelm van Rossum, prefekt św. Kongr. Rozkrzewiania wiary.

Rumunja. — W maju r. b. nastąpiła ratyfikacja Konkordatu pomiędzy Rumunją a Stolicą Apostolską. Akt ten rozpoczyna normalne rządy Kościoła w Rumunji. Artykuły konkordatu przewidują całkowitą wolność Kościoła i zapewniają normalną współpracę Kościoła z państwem. Na mocy konkordatu w Rumunji istnieć ma metropolja katolicka obrz. łac. i 6 diecezyj.

Czechosłowacja. — W Pradze obchodzone są z wielką okazałością uroczystości z powodu 1000-lecia śmierci św. Wacława, króla. We czci tego Świętego zgodnie się łączą Czesi ze Słowakami i innymi Słowianami. Na uroczystości składają się nabożeństwa, akademje, zjazdy organizacyj katolickich młodzieży i osób starszych. Od 3-go lipca w uroczystościach brała udział wycieczka polska z J. E. Kard. Hlondem, prymasem Polski, na czele. Uroczystości jubileuszowe wykazują wielką pracę katolicką w Czechosłowacji, której skutkiem jest prawdziwe odrodzenie katolickie tego kraju.

Jugosławja. — Dyktatura w Jugosławji idzie po linji odchrześcijanienia kraju. Na pierwsze miejsce wysunięto sprawę usunięcia religji ze szkół. W związku z tem i innemi sprawami religijnemi, Biskupi katoliccy złożyli ministrowi oświaty, Maksimowiczowi, memorjał, w którym domagają się zagwarantowania pełnej swobody szkołom katolickim, utrzymania dotychczasowej liczby godzin nauki religji i rozciągnięcia nauczania religji na szkoły zawodowe, jak również większego uwzględnienia w nowym budżecie potrzeb Kościoła katolickiego, zwłaszcza w stosunku do płac duchowieństwa i pomocy dla seminarjów.

Meksyk, — W Meksyku nastąpiło uspokojenie prześladowania Kościoła. Wrogie katolikom ustawy nie zostały wprawdzie cofnięte, to jednak w praktyce nie są one stosowane. Dlatego w dniu 1 lipca r. b. poraz pierwszy od 3-ch bez mała lat odprawioną została Msza św. w trzydziestu kościołach kraju. Przed ołtarz Matki Boskiej w Guadelupe cisnęła się wielka rzesza rozradowanych wiernych. Wciągu ostatnich dni powróciło do kraju zewsząd 4.000 księży meksykańskich. Powodzenie rokowań między stronami w znacznej mierze należy zawdzięczać zabiegom Bright'a Morrow'a, przedstawiciela amerykańskiego w Meksyku. Do kroku tego skłoniła ambasadora Morrow'a przekonanie, że przywrócenie porządku i spokoju w Meksyku, co leży w interesie Stanów Zjednoczonych, możliwe jest tylko pod warunkiem porozumienia się rządu meksykańskiego z Kościołem katolickim. Rokowania z prezydentem Meksyku, Portes'em Gil'em, prowadził biskup Leopold Ruiz y Flores, mianowany ostatnio arcybiskupem i prymasem Meksyku.

Z życia katolickiego w kraju.

Archid. gniezn. i pozn.— Kongres muzyczno-liturgiczny, połączony ze zjazdem

chórów kościelnych i organistów całej Polski oraz z konferencją muzyków kościelnych o wyższem wykształceniu, odbędzie się w Poznaniu 3, 4 i 5 września rb. Chóry kościelne, organiści, dyrygenci, kompozytorowie, muzykolodzy, którzy pragną wziąć udział w kongresie, powinni nadesłać jaknajrychlej swoje zgłoszenia i adres do sekretarjatu Związku Chórów Kościelnych w Poznaniu, św. Marcin 7/8. Bliższe szczegóły o kongresie podaje miesięcznik p. t. *„Muzyka Kościelna"*, wychodzący w Poznaniu. — Katolicka Szkoła Społeczna w Poznaniu ma już poza sobą pierwszy rok dwuletniego kursu pracy społecznej. Doświadczenia tego roku uwydatniły z jednej strony wielką celowość programu naukowego kursu, łączącego jak najszczęśliwiej teorję z praktyką, z drugiej zaś wykazały wielką potrzebę takiej uczelni. Społeczeństwo poczyna się nią żywo interesować. Absolwenci pierwszego roku, zdawszy egzamin końcowy, idą obecnie — w myśl programu naukowego kursu — na sześciomiesięczną praktykę do instytucyj i urzędów społecznych i wracają w lutym przyszłego roku na dalsze studja do Szkoły. W październiku zaś rb. rozpoczyna się nowy kurs, na który wpisy są już przyjmowane.

Archid. krakowska.— W dn. 13-m ub. m. odbyła się w Krakowie w Domu Księży, przy ul. św. Marka 10, konferencja dla dekanatu m. Krakowa, zainicjowana pod protektoratem Księcia-Metropolity przez Związek chórów kościelnych archidiecezji krakowskiej. Zadaniem Związku jest podniesienie poziomu artystycznego produkcyj kościelno-muzycznych i zbliżenie ich do liturgji. Program liturgiczny streszcza się w dwuch punktach: w kościołach dopuszczalny jest tylko albo śpiew całego zebranego ludu, albo śpiew chóru, wykonującego tylko przepisane teksty liturgiczne. Jeżeli pierwszy punkt programu wysuwa się (prócz jednego wypadku — uroczysta Msza św.) z pod przepisów „Motu proprio", to jednak nie można od tej pracy usuwać, gdy odpowiedzialność za nią bierze bezpośrednia władza duchowna tych, którzy z jej woli pracują nad podniesieniem śpiewu kościelnego. Natomiast drugi punkt programu ma raz na zawsze położyć kres najgorszym nadużyciom, spotykanym w kościołach.

Archid. warszawska. — W dn. 12 bm. w lokalu *„Kroniki Rodzinnej"* odbyło się doroczne walne zgromadzenie Katol. T-wa Wydawniczego, które od szeregu lat prowadzi katolicką pracę wydawniczą w Polsce. Po uczczeniu zmarłego prezesa zarządu, ks. prał. Jana Albrechta, i członka, dra Sochackiego, zebrani wysłuchali sprawozdania z działalności zarządu, poczem po dłuższej dyskusji, w której rozwinięto projekty prac na przyszłość, zebrani zaakceptowali przedstawiony bilans za rok 1928, ustępującemu zarządowi i radzie nadzorczej udzielili absolutorjum. Wybory nowych władz Towarzystwa dały wynik następujący: inż. Kazimierz Tyszka—prezes rady nadzorczej, jej członkowie: ks. prał. Balul, pp. Władysław Glinka, mec. Stan. Janczewski, rektor Uniwersytetu Poznańskiego Stan. Kasznica, Wacław Popiel i Zofja hr. Zamoyska. Zarząd: inż. Stefan Piechocki—prezes, członkowie: Marta hr. Ponińska-Walewska i p. Adam Szymański.— Związek Ziemian w Warszawie postanowił ogłosić konkurs na broszurę, stawiącą w należytem świetle dzisiejsze ataki na Kościół katolicki w Polsce, pochodzące bądź od jednostek, bądź od stronnictw, a przeprowadzane z myślą zmiany ustawodawstwa, określającego uprawnienia i rolę Kościoła katolickiego, oraz instytucyj katolickich w państwie i społeczeństwie. Apologetyczna ta broszura winna być napisana ze ścisłością, a zarazem ma być dostępna dla najszerszych warstw. Rozmiary broszury winny być obliczone na 4 do 6 arkuszy druku w szesnastce. Nagroda za najlepszą pracę wynosi 2.000 złotych. Termin nadsyłania prac pod adresem: Związek Ziemian, Warszawa, ul. Kopernika 30, upływa z końcem października r. b.—W dn. 2-im bm. odbyła się w Uniwersytecie Warszawskim uroczysta promocja pięciu księży, słuchaczów Wydziału Teologicznego, na doktorów św. teologji i prawa kanonicznego. Doktoraty m. in. otrzymali: regens seminarjum poznańskiego ks. Kazimierz Rolewski i ks. Uglewski Stefan, kapelan

W. P. w Warszawie.—D. 14 lipca rb. przybył do Warszawy, w celu zwiedzenia Polski, JE. kard. Franciszek-Salezy Bourne, arcybiskup westminsteru i prymas Anglji w licznem towarzystwie katolików—anglików. JE. zabawił w Warszawie dwa dni.

Diecezja tarnowska. — W dniach od 2 do 4 bm. odbył się w Tarnowie kurs dla księży, patronów Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej. Wykłady były głoszone w seminarjum.

Diecezja płocka. Na dzień 27 czerwca rb. jeneralny prezes Związku Misyjnego Duchowieństwa w Polsce, JE. Ks. Biskup płocki, Nowowiejski, zwołał na doroczną naradę Radę Naczelną Związku. Rada Naczelna na posiedzeniu swem wysłuchała protokółu z odbytego w roku ubiegłym posiedzenia, oraz sprawozdania jeneralnego sekretarza o działalności Związku za rok 1928. Ze sprawozdania wynika, że Związek M. D. istnieje we wszystkich diecezjach Polski i wszędzie na czele Związku stoją, za zgodą miejscowych biskupów, zatwierdzeni przez jeneralnego prezesa diecezjalni dyrektorzy. Związek liczy 6.645 członków nie wliczono tu członków z diecezyj katowickiej, łuckiej i pińskiej. Ofiar na cele Związku wpłynęło 21.500 złotych.

Diecezja lubelska. — Celem obudzenia zrozumienia, czem jest cierpienie w duchu chrześcijańskim, i przyjścia z pomocą duchową cierpiącym, a zarazem obudzenia względem nich współczucia i niesienia im pomocy, odbył się w parafji św. Pawła w Lublinie tak zwany „dzień chorych“. Proboszcz parafji, ksiądz dr. Dziubiński, odprawił uroczystą Mszę św., naukę o cierpieniu wygłosił ks. Krynicki. Po Mszy św. były odmówione specjalne modły i udzielone ucałowanie relikwij św. W czasie Mszy św. chorzy przystąpili do Komunji św. a po nabożeństwie zasiedli do wspólnego śniadania, urządzonego staraniem p. mec. Gołuchowskiej. W uroczystości wzięło udział przeszło 400 chorych.—Z inicjatywy o. Jacka Woronieckiego odbyło się organizacyjne zebranie komitetu, złożonego z b. studentów Uniwersytetu Lubelskiego, celem wzniesienia pomnika na tymczasowym grobie śp. ks. Radziszewskiego, założyciela Uniwersytetu Lubelskiego, zanim zwłoki zmarłego będą przeniesione do kaplicy uniwersyteckiej.—W końcu bież. roku akademickiego otrzymali stopień doktora teologji następujący słuchacze Uniwersytetu Lubelskiego: ks. Stanisław Wolski z diecezji tyraspolskiej na podstawie rozprawy *„Początki misji katolickiej w Astrachaniu“*, ks. Stanisław Nawęgłowski z diecezji włocławskiej na podstawie rozprawy *„Dojrzałe lata św. Kazimierza“* i ks. Stanisław Ufniarski z diec. częstochowskiej na podstawie rozprawy *„Badacze pisma św. i ich nauka“*. W ciągu zaś roku Wydział udzielił poprzednio doktoratów: ks. Henrykowi Hlebowiczowi z archidiec. wileńskiej na podstawie rozprawy *„Św. Jana Chryzostoma nauka o jedności Kościoła“* i ks. Czesławowi Nowickiemu na podstawie rozprawy *„Cnota wielkoduszności i wady jej przeciwne“*. Na wydziale kanonicznym otrzymali doktoraty: ks. Stefan Wyszyński z diecezji włocławskiej na podstawie rozprawy *„Prawa Kościoła do szkoły“*, ks. Bruno Wyrobisz z diecezji łuckiej na podstawie rozprawy *„Pojęcie karalnego oszustwa“* i ks. Zdzisław Ochalski z diecezji lubelskiej na podstawie rozprawy *„Częsta Komunja św. w piśmiennictwie i ustawodawstwie kościelnem“*.

Wyjaśnienie.

Na liczne zapytania Kurja Metropolitalna wyjaśnia. że ks. Włodzimierz Lesnobrodskij obrz. wsch. w archidiecezji wileńskiej nie posiada żadnego stanowiska i nie otrzymał od Ordynarjatu Arcyb. żadnego upoważnienia do zbierania ofiar na cele misyjne.

Redaktor i Wydawca
Ks. LEON ŻEBROWSKI
Kan. Kapit. Metrop.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.